



Fundacja  
Aleksandra Kwaśniewskiego  
AMICUS EUROPAE

**FAE Policy Paper  
nr 1/2017**

**Adrian MOLIŃSKI**

## **Co czeka Unię Europejską w 2017 roku ?**



## Co czeka Unię Europejską w 2017 roku ?

FAE Policy Paper nr 1/2017  
Adrian Moliński

*„Nie rozwiążemy problemów, wzajemnie obwiniając się.  
Nie odzyskamy zaufania bez wiarygodności.  
Nie znajdziemy wyjścia z kryzysu, jeśli nie możemy liczyć na wzajemne gwarancje.”*

**Martin Schulz, Przemówienie w Radzie Europejskiej, 19 marca 2015**

Ubiegły rok był dla Unii Europejskiej czasem, który ciężko określić jednym krótkim słowem. Przed rokiem mało kto wierzył w takie rzeczy, jak Brexit, pogłębiający się problem migracji, rosnącą w siłę tzw. opozycję eurosceptyczną, która realnie dochodzi do władzy w państwach wspólnoty, czy odwrót Turcji od Unii, co praktycznie zamyka jej furtkę do ew. akcesji. Mało kto przewidywał, że wraz ze zmianą cyfry, nowy rok zmieni również świat w większym stopniu, niż to miało miejsce ostatnio. Warto więc zastanowić się, co może nam przynieść 2017 rok? Jaką strategię warto przyjąć? Jakie są wyzwania Unii na najbliższe 12 miesięcy ?

### **Brexit i co dalej?**

Bez wątpienia jednym z głównych wyzwań będzie kwestia Brexitu. Zanim Art. 50 Traktatu o Unii Europejskiej (Wystąpienie z Unii) wejdzie w życie, minie trochę czasu. Premier Wielkiej Brytanii Theresa May zapowiada, że brytyjski rząd uruchomi procedurę wyjścia do końca marca 2017 roku. Czy jest to realny termin? Czas pokaże – ciężko jest wyrokować, kiedy Wielka Brytania zacznie, a tym bardziej kiedy zakończy swój „spektakularny” Brexit. Unia w 2017 roku powinna dążyć do możliwie jak największego przyspieszenia tego procesu. Wielka Bytania już się nie cofnie – na chwilę obecną nie ma możliwości, by Brexit nie doszedł do skutku. Równocześnie należy już myśleć nad strategią porozumienia. Wyjście Brytyjczyków z Unii nie może oznaczać całkowitego izolacjonizmu od tego wyspiarskiego państwa – potrzebne jest porozumienie, by współpracować maksymalnie na tych płaszczyznach, na których będzie to możliwe i konieczne.

Nie będą to łatwe negocjacje, gdyż Wielka Brytania chce kontrolować wszystko sama, jednakże tak całkowicie sama sobie nie poradzi. Nie utrzymają swojej gospodarki „brytyjskim” Rolls Roycem, należącym już przecież do niemieckiego BMW, czy równie „brytyjskim” Aston



## Co czeka Unię Europejską w 2017 roku ?

FAE Policy Paper nr 1/2017  
Adrian Moliński

Martinem, którego wykupienie negocjuje właśnie niemiecki Daimler. Należy więc przyspieszać Brexit, jak tylko to możliwe, z równoczesnym planowaniem strategii przyszłej współpracy.

### Cień masowych migracji nad Europą

Wciąż nie rozwiązano trwającego od 2011 roku, a nasilającego od 2014 roku, kryzysu migracyjnego. Przyszłość obecnej umowy z Turcją, mającą w jakimś stopniu załagodzić problem niekontrolowanego napływu uchodźców, stoi pod wielkim znakiem zapytania. Erdogan nieustannie próbuje wymusić zniesienie wiz dla obywateli Turcji. Bruksela, pomimo uwzględnienia tego postulatu podczas negocjacji umowy z początku 2016 roku, nie chce się zgodzić na jego realizację. Zastania się niespełnieniem przez Turcję wszystkich kryteriów, których jest aż 72. Sytuacja jest patowa – Ankara mówi swoje, Bruksela swoje. Swoista walka na argumenty trwa już od ponad 10 miesięcy i nie przynosi żadnych skutków. Erdogan straszy zerwaniem umowy, a Unia pozostaje nieugięta w sprawie wiz.

Klęskę poniósł również program relokacyjny, który zakładał rozdzielenie uchodźców na wszystkie państwa członkowskie. Relokacje odbywały się dużo wolniej, niż zakładano, sam pomysł spotkał się z dużą falą krytyki. To właśnie bierność oraz brak woli rządów części państw członkowskich w dużej mierze skazał ten program na niepowodzenie.

Czas zatem w końcu usiąść do obrad i stworzyć jednolitą politykę migracyjną. W 2017 roku powinno dojść do rozwiązania problemu masowej imigracji do Europy, czyli stworzenia jednolitej polityki migracyjnej. Takiej, która pozwoli uregulować nie tylko obecny, ale również i ew. przyszłe kryzysy. Debatować trzeba codziennie, do skutku, aż w końcu uda się uzyskać kompromis, który zostanie poparty przez wszystkie państwa Unii Europejskiej. Samo zamknięcie szlaku bałkańskiego nic nie da, tym bardziej że widmo fiaska umowy z Turcją jest bardzo realne, więc szlak ten nie będzie wiecznie zamykany.

### Turcja – szansa czy zagrożenie dla EU?

Wspominając Turcję, trzeba również temu państwu poświęcić trochę uwagi. Negocjacje w sprawie przystąpienia Turcji do Unii Europejskiej trwają już od ponad pół wieku. Państwo to zawsze współpracowało z Unią, tradycje tej kooperacji sięgają roku 1963, gdy Europejska Wspólnota Gospodarcza (EWG) nadała Turcji status członka stowarzyszonego. Złożenie



## Co czeka Unię Europejską w 2017 roku ?

FAE Policy Paper nr 1/2017  
Adrian Moliński

oficjalnej aplikacji, czyli formalne rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych nastąpiło dnia 14 kwietnia 1987 roku. Po drodze raz blokowano Turcji ten proces (Luksemburg 1997), po czym ponownie go wznawiano (Helsinki 1999), jednakże od dekady rząd w Ankarze starał się przestrzegać wymagania Unijne, w mniej lub bardziej udolny sposób. Wszystko do pamiętnej nocy z 15 na 16 lipca 2016, kiedy miała miejsce nieudana próba wojskowego zamachu stanu.

Pucz sam w sobie nie był zaskoczeniem – od czasu gdy *Adalet ve Kalkınma Partisi* (AKP – Partia Sprawiedliwości i Rozwoju) przejęła władzę w Turcji, zarysował się wyraźny konflikt ideałów pomiędzy wojskiem, które reprezentowało laicki kemalizm, a rządem, który od ideologii kemalizmu odchodził. Gdy władzę objął Recep Tayyip Erdogan, rozpoczął ofensywę przeciwko wojsku – oficerowie stawali przed sądem, część wojska postanowiła współpracować z nowym władcą. Ci którzy tego nie robili, zostali zwolnieni lub postawieni przed wyżej wspomniany sąd.

Zamach stanu w Turcji z 2016 roku miał na celu przejęcie przez siły zbrojne władzy nad państwem, by przywrócić porządek konstytucyjny oraz utrzymać kemalistyczny laicyzm. Pucz ten został stłumiony przez Erdogana, który nie zamierzał się poddać. To, co miało przywrócić ład w państwie, zadziało zupełnie odwrotnie – Erdogan wykorzystał to zdarzenie do umocnienia swojej władzy w Turcji. Aresztowano dziesiątki tysięcy ludzi pod pretekstem popierania puczu, zamknięto wiele redakcji oraz gazet, aresztowano żołnierzy, naukowców, tysiące ludzi straciły pracę, wielu innym zostały unieważnione paszporty. „Zrestrukturyzowano” również szeregi wojska – mianowano nowych generałów, a starsi zostali wysłani na emeryturę. Mówiono również o przywróceniu kary śmierci na okoliczność ukarania zdrajców narodu. Jakby tego było mało, rząd w Ankarze zawiesił obowiązywanie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Erdogan tymi decyzjami praktycznie zerwał negocjacje akcesyjne z Unią. Nie ma dzisiaj możliwości, by państwo tak bardzo idące w stronę rządów totalitarnych zostało przyjęte do Wspólnoty.

Unia w 2017 roku powinna przemyśleć kwestie prowadzenia negocjacji z Turcją. Czy Turcja ma w ogóle realne szanse na spełnienie wymagań akcesyjnych? Za rządów Erdogana jest to mało prawdopodobne. Być może czas na zamrożenie tych negocjacji albo na zawsze, albo odmrożenie ich, gdy nastąpią „lepsze czasy”, a Turcja wróci na tory laickiego państwa prawa.



## Co czeka Unię Europejską w 2017 roku ?

FAE Policy Paper nr 1/2017  
Adrian Moliński

### USA – nowy prezydent, nowe relacje z Europą

W czerwcu 2015 roku amerykański miliarder Donald Trump podczas przemówienia w swoim Trump Tower wyraził chęć ubiegania się o nominacje Partii Republikańskiej w 2016 roku. Mało kto wtedy w ogóle zdawał sobie sprawę, że oto przemawia do nich przyszedł 45. Prezydent Stanów Zjednoczonych. Trump jednak nie przejmował się przeciwnikami i ludźmi, którzy w niego nie wierzyli. On po prostu robił swoje. Najpierw pokonał Teda Cruza, swojego przeciwnika do nominacji w Partii Republikańskiej, potem został wybrany przez delegatów tejże partii, aż w końcu 22 lipca, podczas partyjnej konwencji Trump został ogłoszony oficjalnym kandydatem do objęcia urzędu głowy państwa jednego z czołowych mocarstw świata.

Kampania wyborcza Donalda Trumpa była dynamiczna, pełna zdecydowanych oraz czasem mocnych obietnic, takich jak słynny już wielki mur na granicy z Meksykiem, deportacje nielegalnych imigrantów z USA (ponad 10 milionów ludzi), zakaz wjazdu muzułmanów do kraju, zlikwidowanie Obamacare, renegecje umowy handlowej NAFTA czy wielka obniżka podatków. Społeczeństwo na świecie było przestraszone słowami Trumpa, jednakże największe spekulacje wywołały słowa Trumpa o NATO. Gdy został zapytany o potencjalny atak Rosji na kraje bałtyckie, odpowiedział że musiałby najpierw przemyśleć, czy im pomoże. To już nawet nie jest kwestia prokremlowskiej postawy Trumpa – to jest działanie wbrew zapisom Traktatu Północnoatlantyckiego, a zwłaszcza jego Art. 5. W myśl tego artykułu słowa nowego amerykańskiego prezydenta – elekta są bardzo niepokojące, zwłaszcza że USA dysponują największą armią w NATO.

20 Stycznia 2017 – ta data w historii może być zatem potencjalnie znana jako data rozpoczęcia się nowego porządku świata. Na szczęście póki co jest to tylko data zaprzysiężenia Donalda Trumpa na urząd Prezydenta USA. W kontekście Unii Europejskiej czas ten powinien być czasem wielkiej mobilizacji. Plan strategii współpracy z USA w świetle wygranej miliardera z Trump Tower będzie jednym z największych wyzwań dla Unii na rok 2017. To właśnie USA poprzez NATO jest gwarantem bezpieczeństwa UE i gdyby mocarstwo to wycofało się z respektowania Traktatu Północnoatlantyckiego, kto wie jakie to mogłoby mieć następstwa.



## Co czeka Unię Europejską w 2017 roku ?

FAE Policy Paper nr 1/2017  
Adrian Moliński

Ale częściowy izolacjonizm Stanów Zjednoczonych mógłby również przynieść jakieś korzyści. Całkiem możliwe, że taki bieg wydarzeń na świecie byłby motorem napędowym dla Unii, która w końcu przemyślałaby swoją politykę obronności. 2017 rok to jest właśnie ten czas, w którym Wspólnota powinna usiąść do rozmów na temat wzmocnienia kooperacji w zakresie armii UE. Nie można polegać tylko na „ochronnym płaszczu” USA. Jeśli Unia chce dalej pogłębiać swoją integrację, potrzebne są kroki w kierunku obrony w 2017 roku.

### Problemów z Rosją ciąg dalszy

Nowy rok to również kolejny rozdział stosunków z Rosją i Ukrainą. Sankcje nałożone na Rosję przez UE z powodu celowej aneksji Krymu i destabilizacji całej Ukrainy trwają od marca 2014. Od początku sankcje te nie oddziaływały na Kreml zbyt drastycznie, dochodziło do swoistej przepychanki pomiędzy Rosją a zachodem. Sankcje zostały przedłużone do początku 2017 roku i to właśnie ten rok powinien stać pod znakiem refleksji nad utrzymaniem dalszych kar. Należy zadać sobie pytanie, komu te sankcje szkodzą bardziej: czy Rosji (której de facto nie szkodzą wcale, gdyż za kryzys w państwie Putina odpowiedzialne są ceny surowców energetycznych, a nie sankcje UE), czy właśnie to sama Unia traci na tych sankcjach, głównie gospodarczo, poprzez zamkniętą wymianę handlową z Rosją.

W sprawie Ukrainy nic się nie zmieni ani w roku 2017 ani nawet w 2020 – kraj ten nie był, nie jest i nie będzie gotowy do stania się członkiem Unii Europejskiej. Pomijając kwestie gospodarcze, nie może wejść w struktury Unijne państwo, które może być potencjalnie obiektem konfliktu zbrojnego. Takie ryzyko jest zawsze ze strony Rosji, co pokazał Krym i Donbas. Nie zmienia to faktu że Unia odegrała znaczącą rolę w stabilizowaniu sytuacji politycznej oraz miała wpływ na rozpoczęcie znaczących reform strukturalnych w różnych obszarach. Nie zmienia to również faktu, że nie można zostawić Ukrainy na pastwę Putina – wyzwaniem dla Unii będzie dalsze wspieranie tego państwa. Potrzebne jest jasne określenie warunków pomocy finansowej oraz wzmocnienie monitorowania tej pomocy. Ukraina otrzymała od UE 5 mld euro. Problem jednak w tym, że wciąż obecna jest korupcja, która jest jednym z największych problemów w kwestii wykorzystania pieniędzy z Brukseli. Doświadczenia z poprzednich lat powinny nauczyć Unię, że nie można tak szybko dawać Ukrainie pieniędzy. Pośpiech ten oczywiście był uzasadniony – motywowano go, by uratować



## Co czeka Unię Europejską w 2017 roku ?

FAE Policy Paper nr 1/2017  
Adrian Moliński

Ukrainę przed szponami kryzysu gospodarczego. Nie można jednak działać tak w nieskończoność. Każda forma pomocy powinna być dokładnie przemyślana. Ponadto Ukraina musi zniszczyć problem defraudowania pieniędzy z Brukseli. Audytorzy z ETO powinni potraktować kwestie tych finansów bardzo restrykcyjnie.

W kwestii dalszej współpracy, 8 grudnia 2016 roku ogłoszono, że państwa członkowskie porozumiały się w sprawie zniesienia wiz dla Ukrainy i Gruzji. Kompromis czeka teraz na procedowanie w Parlamencie oraz w Radzie, jeśli wszystko przebiegnie pomyślnie, to w 2017 roku liberalizacja prawa wizowego dla tych dwóch państw zostanie wprowadzona w życie. Wciąż pozostaje kwestia oligarchów, którzy nie dość że mają wpływ na sferę gospodarczą, kontrolują również media. Kijów niechętnie podejmuje walkę z oligarchią, mimo że bez ucięcia ich wpływów nigdy nie zwalczy się korupcji w tym kraju. Unia jako organ mający wpływ na reformy na Ukrainie powinna skupić się jeszcze mocniej na tym problemie. Dalsza pomoc finansowa powinna być uzależniona od restrukturyzacji najbardziej skorumpowanych sektorów życia publicznego na Ukrainie. Krok w tę stronę został poczyniony – ukraińscy urzędnicy wyższego oraz niższego szczebla zostali zobligowani do złożenia oświadczeń majątkowych. Daje to smutny obraz tego, jak głęboki podział istnieje pomiędzy społeczeństwem, gdzie średnia pensja wynosi mniej niż 1000 zł, a urzędnikami, którzy w swoich oświadczeniach wpisują już słynne skóry aligatora, obrazy Picassa, a niektórzy posiadają nawet własną cerkiew.

### **Balkany Zachodnie – szansa na odświeżenie UE ?**

Istotną kwestią w roku 2017 będzie również sytuacja państw Bałkanów zachodnich. Unia od prawie dwóch dekad współpracuje w tym regionie, zwłaszcza w kwestii stabilizacji oraz rozwoju gospodarczego. Celem jest przygotowanie tego obszaru do wzmocnienia integracji oraz przygotowania tych państw do członkostwa w UE. Polityka ta daje już swoje owoce – Chorwacja od prawie czterech lat jest już oficjalnie członkiem wspólnoty, Czarnogóra, Serbia (z tymi państwami podjęto również negocjacje akcesyjne), FYROM i Albania stały się państwami kandydującymi. Kosowo oraz Bośnia i Hercegowina stały się potencjalnymi kandydatami.

Bez wątplenia jest to obszar, któremu najbliższej jest przyłączenia do Unii Europejskiej, chociaż wciąż nie będzie to takie proste – wymagań do zrealizowania zostało sporo. W 2017



## Co czeka Unię Europejską w 2017 roku ?

FAE Policy Paper nr 1/2017  
Adrian Moliński

roku zadaniem dla Unii, oprócz kontynuowania procesów integracyjnych na Bałkanach zachodnich, będzie również mocne przygotowanie jednego kandydata tak, by najpóźniej w latach 2018/19 kolejne po Chorwacji państwo z tego regionu zostało oficjalnym członkiem. Będzie to korzystne dla samej Unii, ponieważ Unia potrzebuje tego powiewu świeżości, sukcesu, którego w świetle ostatnich wydarzeń tak bardzo brakuje. Będzie to również motywacja dla innych państw bałkańskich, by spełniały wymagania oraz w większym stopniu wprowadzały politykę proeuropejską.

### Eurosceptycy górą ?

Ważnym wydarzeniem w bieżącym roku będą bez wątpienia wybory prezydenckie oraz parlamentarne we Francji. Ostatnie wydarzenia na świecie pokazały, że sondażom nie warto bezgranicznie ufać. Było tak chociażby w przypadku potyczki wyborczej Trump – Clinton, czy też, na naszym polskim podwórku, w pojedynku Bronisław Komorowski – Andrzej Duda. Nie znaczy to oczywiście, że nie można się sondażami podpierać. A te, w przypadku Francji, dają bardzo duże szanse w wyborach skrajnie prawicowej, eurosceptycznej partii Front Narodowy, na czele z Marine Le Pen, która być może zostanie nowym prezydentem Francji. Le Pen otwarcie popiera Brexit, jest zagorzałą przeciwniczką Unii, otwarcie pokazuje swoją niechęć do nielegalnych imigrantów – ostatnio nawet opowiedziała się za płatną edukacją dla ich dzieci.

Francois Fillon również wywodzi się z prawej strony sceny, jednakże prawica reprezentująca przez Fillona jest o wiele bardziej liberalna. Fillon ma wizję odbudowania potęgi Francji – chce by jego kraj był silny, żeby nie stał niżej w hierarchii niż Niemcy. Brexit jest dla niego szansą na powodzenie tego planu, jednakże patrząc realnie – zbudowanie potęgi w tak krótkim czasie jest mało prawdopodobne. Będą to jednak rządy o wiele korzystniejsze dla przyszłości UE. Warto wspomnieć, że obydwójce wyrażają się ciepło o Rosji. Sondaże mówią jasno – Le Pen bez problemu wejdzie do drugiej tury, jednakże nie dają jej szans w bezpośrednim starciu ze swoim liberalnym przeciwnikiem. Casus Trumpa i Dudy pokazał jednak, że wszystko może się zmienić. Wybory te to kolejne wyzwanie dla Unii – kto by nie wygrał, postawa Francji będzie prokremlowska, jednakże dla samej wspólnoty wybory te mogą mieć bardzo duże znaczenie w przyszłości.





## Co czeka Unię Europejską w 2017 roku ?

FAE Policy Paper nr 1/2017  
Adrian Moliński

### „Gospodarka, głupcze!”

Wyliczając wyzwania dla Unii na nowy rok nie można zapomnieć o strefie euro. Obecny rok będzie okresem, w którym waluta ta może zachowywać się w sposób mało przewidywalny. Takie wydarzenia, jak wybory we Francji, Holandii i Niemczech, do tego wciąż rosnący skrajny populizm i eurosceptycyzm również wpłyną na kurs euro. Ekonomiści zwracają również uwagę na dobre perspektywy gospodarki amerykańskiej, co może skłonić inwestorów do ostrożnego inwestowania w euro na rzecz dolara. Problemem jest też wciąż kiepska sytuacja gospodarcza w Grecji, Hiszpanii czy Portugalii. Generalnie, prognozy dla strefy euro nie są najlepsze – Joseph Stiglitz, ekonomista, laureat nagrody nobla w tejże dziedzinie przewiduje, że w najbliższych latach strefa euro będzie się kurczyć. Wg. Stiglitz problemem jest brak odpowiednich reform oraz brak solidarności krajów eurolandu. Wskazuje również, że gospodarka USA odbudowała się po zniwach kryzysu finansowego, w przeciwieństwie do UE.

Umocnienie wspólnej waluty będzie zatem jednym z największych wyzwań na 2017 rok – Unia musi nie tylko zażegnać kryzys, musi również pokazać innym państwom, że kandydowanie do przyjęcia wspólnej waluty jest atrakcyjne, co będzie ciężkim zadaniem.

### Odnaleźć tożsamość UE

Warto również zastanowić się nad Europą, jako ostoją pewnych wartości i tożsamości. Państwa europejskie – tworząc najpierw Wspólnoty, potem Unię Europejską – miały nie tylko oczywiste cele. Spoiwem dla nowo powstałego organu była tożsamość europejska. Wtedy panował nastrój solidarności, jednoczenia się, poczucia że jesteśmy wspólnym organizmem, jedną Europą. To była siła, która napędzała Unię, dawała jej jakiś głębszy sens. Po II Wojnie Światowej istniało również wyzwanie – niedopuszczenie do kolejnego konfliktu zbrojnego, co było kolejnym motorem napędowym integracji. Dzięki tej sile, Unia stała się wzorem dla innych państw. Nie była to może najlepsza integracja w historii świata, jednakże jak na razie – lepsza forma nie powstała.

To jest wyzwanie nie tylko na rok 2017, ale i na kolejne lata. Unia utraciła swojego ducha, tożsamość europejska przestała mieć takie znaczenie jak kiedyś. Rozrasta się fala nacjonalizmu, ekstremizmu, brakuje już tej solidarności, tego spoiwa, które tworzyło wspólnotę. Jeśli UE chce wciąż być przykładem dla innych, musi to spoiwo odzyskać. Potrzebna jest



## Co czeka Unię Europejską w 2017 roku ?

FAE Policy Paper nr 1/2017

Adrian Moliński

ponowna wiara w tożsamość europejską oraz w samą Unię. Bez tego, struktura ta będzie jak wydmuszka – pusta i delikatna, aż w końcu kiedyś się rozpadnie.

Rok 2017 z pewnością będzie dla Unii Europejskiej rokiem ciężkim. Dużo rzeczy się pozmieniało, dużo jeszcze zmian przed wspólnotą na horyzoncie. Bez wątpienia żyjemy w ciekawych czasach, w których to, co jeszcze wczoraj wydawało nam się nierealne, to za tydzień staje się już rzeczywistością. Pozostaje wiele pytań, na które odpowiedzi przyjdą być może w ciągu najbliższych 12 miesięcy. Przed Unią Europejską wiele wyzwań, których sposób realizacji może realnie wpłynąć na sytuację polityczną i gospodarczą na Starym Kontynencie i na całym globie.

---

*Tezy przedstawiane w serii „Policy Papers” Fundacji Amicus Europae  
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko*



## Co czeka Unię Europejską w 2017 roku ?

FAE Policy Paper nr 1/2017  
Adrian Moliński

### Kontakt

**Fundacja  
Aleksandra Kwaśniewskiego  
„Amicus Europae”**

Aleja Przyjaciół 8/5  
00-565 Warszawa

Tel. +48 22 622 66 33  
Tel. +48 22 622 66 03  
Fax: +48 22 629 48 16

email: [fundacja@fae.pl](mailto:fundacja@fae.pl), [www.fae.pl](http://www.fae.pl)

### FAE Policy Paper nr 1/2017

**Co czeka Unię Europejską  
w 2017 roku ?**

**Autor: Adrian Moliński**

Student Centrum Europejskiego UW na kierunku Europeistyka.

Stażysta w biurze Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego oraz w fundacji *Amicus Europae*



## Co czeka Unię Europejską w 2017 roku ?

FAE Policy Paper nr 1/2017

Adrian Moliński

Nadrzędną misją **Fundacji „Amicus Europae”** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązywanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

### Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.